

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukarni i nakładem: Władysława Wesolowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesolowski, Nowe.

Nr. 15.

Nowe, sobota 15-go kwietnia 1939 r.

Rok XVI.

## Poświęcenie lokalu Ośrodka Zdrowia w Nowem.

Uroczyste poświęcenie lokalu Ośrodka Zdrowia w Nowem przy ul. Sądowej nr 8 odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godzinie 16-tej. Tegoż dnia wieczorem wystawi „Koło Przyjaciół Ośrodka Zdrowia na sali p. Borkowskiego pełną humoru komedię p. t. „Janek Doktorem”.

## Sprawa określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze.

W myśl art. 15 ust. 1 ustawy o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. nr. 34) należności za świadectwa przemysłowe za lata do roku podatkowego 1939 włącznie będą pobierane na podstawie ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym; po tym terminie, tj. od 1 stycznia 1940 roku świadectwa przemysłowe zostaną usunięte z naszego systemu podatkowego.

W związku z powyższym nastęrcza się potrzeba modyfikacji tych aktów ustawodawczych, których przepisy opierają się na świadectwach przemysłowych, przy czym w szczególności wchodzić tu będzie w grę rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23. X. 1936 w sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze (Dz. U. R. P. nr 84).

Z uwagi na powyższe Izba Przemysłowo-Handlowa przystąpiła do zbierania danych mających na celu ustalenie opinii Izby w jakim kierunku winna iść zmiana cytowanego rozporządzenia. Wnioski, jakie Izba zamierza wysunąć, zmierzają do ustalenia odrębnych kryteriów dla: a) przedsiębiorstw handlowych, sprzedających zakupione towary, b) przedsiębiorstw handlowych, pracujących trybem nakładczym, c) przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających wyroby z materiałów zakupionych na rachunek własny, d) przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających wyroby z cudzych materiałów, e) przedsiębiorstw komisowych i pośrednictwa handlowego, f) zajęć przemysłowych, wykonywanych bez utrzymywania oddzielnych biur i pomocników handlowych.

## 545.000 nowych sił roboczych przybywa rocznie w Polsce.

Rocznie przybywa w Polsce 545.000 nowych sił roboczych. Wielu z tej masy młodych ludzi znajduje zatrudnienie.

W rolnictwie zwalnia się rocznie 175.000 miejsc pracy po osobach zmarłych lub wychodzących z pracy. Na 175.000 wolnych miejsc na roli przybywa jednak 405.000 młodzieży, której dostarcza sama wieś. Na rynku pozarolniczym zwalnia się rocznie około 70.000 stanowisk. Na te miejsca zgłasza się 140.000 młodzieży pozarolniczej oraz 230.000 młodzieży wiejskiej, która nie znajduje już zatrudnienia na roli.

Po obsadzeniu 70.000 wolnych miejsc z 370.000 młodych sił roboczych pozostaje jeszcze 300.000 osób rocznie, dla których trzeba wyszukać względnie stworzyć nowe warsztaty pracy.

## Pretensje Włoch.

„Czy gdyby Francja nie wzięła udziału w sankcjach przeciw Włochom podczas wojny abisyńskiej, stawiłaby jej Mussolini takie same żądania, jak obecnie?” — zapytałem włoskiego dyplomaty.

„Niewątpliwie. Pretensje nasze przeciw nie datują się od czasu wojny abisyńskiej, ale od konferencji pokojowej”.

„Kiedy to aliaanci dzielili się łupami wielkiej wojny?”

„Jeżeli pan chce, to tak. I właśnie podczas tego podziału Włochy zostały bardzo pokrzywdzone. Bo niech pan tylko posłucha. Porównam tylko trzy najważniejsze kraje. Wojna kosztowała Anglię prawie 9 miliardów funtów i 630.000 trupów, Francja straciła przeszło

5 miliardów funtów i 1.300.000 ludzi, Włochy niemal 2 i pół miliarda funtów i 700.000 ludzi. Jeżeli chodzi jednak o zdobycze terytorialne, to Anglia otrzymała 872.000 kw. mil, Francja 356.000, a Włochy tylko 38.000. Mielibyśmy otrzymać całe wybrzeże dalmackie, należące poprzednio do Austrii, gdzie mieszka jednak 600.000 Włochów, otrzymaliśmy natomiast tylko Triest i półwysep Istrii, gdyż prezydent Wilson chciał koniecznie zbudować tam wielką Jugosławie. Obiecano nam nawet port Adalia w Malej Azji, ale skończyło się na obietnicy. A już co do kolonii w Afryce, to nie ma o mowie”.

„Czy jednak nie da się załatwić tych „rozrachunków“ obecnie. Czemu więc Mussolini nie powie otwarcie czego żąda?”

„Mam nadzieję, że to nastąpi mimo wszystko. Tym bardziej, że żądania nasze są obecnie znacznie zredukowane. Sprowadzają się one bowiem do pewnych czysto gospodarszych ustępstw, nie godzących zupełnie ani w całość Francji, ani Anglii. Zaczniemy od Kanału Suezkiego. Jest to trakt o charakterze międzynarodowym, ponieważ jednak Włochy korzystają z niego w dużym stopniu, więc przepłacają nadmiernie za prawo korzystania z niego. W 1936 r. zapłaciliśmy przeszło dwa miliony funtów, w następnym roku prawie milion 800 tysięcy. To samo da się powiedzieć o kolei żelaznej abisyńskiej. Kosztowała ona 17 milionów franków, ale i dała bardzo ładny dochód.

Znowu parę cyfr przekona każdego. W 1936 r. zapłacili Włochy za przewóz ludzi i towarów 915.000 funtów, a w 1937 r. — 483 000 funtów, podczas gdy koszt eksploatacji wyniósł przez te dwa lata łącznie 368.000 funtów. Wynosi to 430.000 funtów zysku przez dwa lata. Nieźle, co? I zysk ten idzie do kieszeni francuskiego rządu, posiadającego połowę akcji, oraz do kieszeni prywatnych akcjonariuszów. Jeżeli Francja posiada pewne strategiczne korzyści z posiadania samego portu, Dżibuti, to przecież nie ma żadnego powodu do upierania się przy posiadaniu tej kolei. Francja zaoferowała nam wprawdzie na mocy porozumienia z 1935 r. 2500 akcji kolei, ale wobec ogólnej ilości 34.500 akcji, zakrawa to prawie na ironię. Jeżeli już nie możemy otrzymać drogi rekompensaty za nasz udział w wojnie większości akcji, to chcemy przynajmniej osiągnąć poważną redukcję opłat. A to zależy jedynie i wyłącznie od francuskiego rządu. Tak samo, jak w sprawie kanału Suezkiego, najwięcej ma do powiedzenia rząd angielski”.

„A jak należy traktować wysunięte przez niektóre czynniki włoskie żądania ustępstw terytorialnych w Europie i Afryce Północnej?”

„Co do Europy, to znaczy Korsyki i Nicei wraz z okolicą, to żądania te nie pochodzą od rządu włoskiego, ale od pewnych szowinistycznych nastrojonych sfer. A co do Tunisu, to również nie chodzi o jakieś ustępstwa terytorialne, ale o udzielenie Włochom, zamieszkującym ten kraj, tych samych praw, jakie posiadają Francuzi. Jest tam przecież jednych prawie tyle, co drugich, na 108.000 Francuzów przypada 94.000 Włochów. Według układu Mussolini-Laval ludność włoska skazana była na powolne wynaradawianie się. Nie trzeba się więc dziwić, że skorzystaliśmy z niedotrzymania zawartego układu, aby go uważać za nieobowiązujący i zażądaliśmy zawarcia nowego”.

Takie jest charakterystyczne stanowisk wielkiej części Włochów. Oczywiście, Francuz przeciwstawiają temu swoje, również ważne argumenty. Sprawa jednak nie posuwa się naprzód, tworząc groźny punkt zapalny.

## Korfu — wyspa narodów.

Wyspa Korfu, na którą obecnie zwrócone są oczy całej Europy, w związku z powikłaniami politycznymi na morzu Śródziemnym i Bałkanach, zasługuje na nazwę wyspy narodów, gdyż przez setki lat znajdowała się pod panowaniem coraz to innych państw i narodów.

Nazwa tej wyspy, brzmiąca w języku greckim „Koreyra”, wydaje się pochodzenia illiryjskiego, gdyż zamieszkiwali tam Illirowie około 9 wieku przed Chr. Nazywano ją też wyspą Fenaków, o których wspomina Homer w Odysei. W VIII wieku nastąpiło skolonizowanie Korcyry przez plemiona korynckie, które w tym samym czasie opanowały Sycylię, zakładając Syrakuzy. Z kolei wyspa dostała się pod panowanie plemion doryckich. W VI wieku wybuchła walka na tle konkurencji handlowej pomiędzy Korcyrą a Koryntem. Od tego czasu wyspa była obiektem kolejnych podbojów ze strony Aten i Sparty, co powodowało częste zmiany ustrojowe, poznaczając od demokracji, a kończąc na oligarchii. Za Filipa Macedońskiego została włączona w 198 r. do Macedonii.

Położenie Korfu i bogactwo wyspy sprawiło, że stała się ona przynętą dla Rzymu, który z Korcyry pragnął utworzyć naturalny pomost pomiędzy Imperium Romanum a Grecją. Po rozpadnięciu się cesarstwa, Korfu zajęło miejsce przy boku Bizancjum, a posiadając znakomitą flotę, oddawało cesarstwu Wschodniemu olbrzymie usługi, zarówno polityczne, jak i handlowe. W IX w. Korfu zostało zagarnięte przez łupieskich Normanów, którzy zdobywszy Sycylię, założyli tutaj bazę wypadową dla swych wypraw na wschód. Dopiero w XI wieku wypędzono ich z Korfu, które stało się etapem wypraw Krzyżowców, dążących na Wschód. W roku 1264 zajął Korfu Ludwik Andegaweński. Po wyprawach krzyżowych, w wieku XIV i XV wyspa ta była terenem, na którym ścierały się wpływy największych potęg handlowych i politycznych owej epoki: Wenecji i Bizancjum. W r. 1537 Korfu zostało zajęte przez Turków. W 80 lat później straszna zaraza spustoszyła tę ziemię i urodzajną wyspę. Korfu pozostało pod panowaniem tureckim do roku 1718. W roku 1797 zajęli wyspę Francuzi, lecz ustąpili z niej przed przeważającymi siłami koalicji rosyjsko-tureckiej w roku 1799. W r. 1807 ponownie zajęli ją Francuzi, a na zasadzie traktatu paryskiego przeszła pod panowanie Anglii w roku 1815. Dopiero w roku 1864 Korfu powróciło do Grecji, która w tym okresie bohatersko walczyła o niepodległość.

## Dwa rekordy.

Szwajcarska wystawa narodowa w Genewie pobiła dwa rekordy światowe w dziedzinie mechaniki. Wystawiono najpotężniejszą lokomotywę świata o sile 12.000 koni parowych i najmniejszy motor elektryczny, który jest nie większy od orzecha, a jednak pracuje za pomocą baterii. Waży 160 miligramów, składa się z 48 części i rozwija siłę 5 miliwatów. Ten mały cud techniki jest wyrobem szwajcarskim. Nic dziwnego: ojczyzna zegarków!

## 43 miliony samochodów kursują na świecie, z czego 0.12 proc. w Polsce.

W końcu 1938 r. kursowało na całym świecie blisko 43 miliony samochodów. W ciągu tego roku przybyło 4.000.000 sztuk nowych samochodów, podczas gdy w r. 1937 ponad 2.500.000 sztuk.

Największa ilość samochodów kursuje w Stanach Zjednoczonych A. P., mian. blisko 30 milionów sztuk, w Ameryce bez U. S. A. — ok. 2.215 tys. sztuk, w Europie — 9.065 tys. sztuk, w Australii — ok. 1.130 tys. sztuk, w Azji — ok. 667 tys., wreszcie w Afryce — ok. 656 tys. sztuk.

W Europie najbardziej zmotoryzowanym krajem jest Anglia z liczbą przeszło 2 i pół miliona samochodów, na dalszych miejscach znajdują się: Francja — 2.250 tys. sztuk, Niemcy — 1.708 tys. sztuk, itd. Miejsce Polski jest bardzo skromne — razem wszystkie 55.000 pojazdów mechanicznych, co stanowi — 0,12 proc. ogólnej ilości samochodów, kursujących na całym świecie.

## Wojna muzyczna.

Napężone stosunki polityczne włosko-francuskie odbiły się także w dziedzinie muzyki. Rząd włoski zakazał przedstawień opery Jacques Ibert'a i Honneggera „Orlątko”.

W odpowiedzi na to opera Paryska i Opera — Comique skreśliły z programu wszystkie przedstawienia „Rigoletta”, „Madame Butterfly”, „Toski” i „Cygankierki”. Uczyniono jedynie wyjątek dla dzieł Rossini, który większą część życia spędził we Francji.

## Maszyny do rozwiązywania równań.

Rozwiązanie równań z jedną niewiadomą i znalezienie wartości jego pierwiastka (x) nie wymaga ani wielkiego wykształcenia matematycznego, ani długiego czasu. Nieco bardziej kłopotliwy jest już układ dwóch równań z dwiema niewiadomymi, a co dopiero system np. 9-ciu równań, z których należy wyliczyć w wartości 9-ciu niewiadomych!

Jeśli zasadzić do takiego zadania tęgego rachmistrza i zaopatrzyć go nawet w maszynę do liczenia, wykorzystując automatycznie cztery działania matematyczne, upora się on z nim dopiero po ośmiu godzinach nieprzerwanej pracy. Gdy zaś pierwiastków i równań będzie 18, a wszystkie liczby w rachunkach będą czterocyfrowe, rozwiązanie zadania zajmie 32 godziny!

Zapyta może ktoś, czy takie monstrualne układy równań w ogóle się kiedykolwiek w praktyce spotykają. Otóż spotykają się one bardzo często przy inżynierskich obliczeniach, np. wytrzymałości materiałów.

Ostatnio dwaj Amerykanie niezależnie od siebie skonstruowali dwie wielkie maszyny, służące do szybkiego rozwiązywania skomplikowanych równań. Nie są to bynajmniej wynalazki „zwarowane” i zbyteczne, z całą pewnością rozpowszechnią się one z czasem tak, jak spotykane obecnie na każdym kroku maszyny do liczenia.

Aparat Johna Wilbura, pracownika Instytutu Technologii w Massachusetts, jest wielką, wyższą od człowieka, okratowaną skrzynią, wypełnioną skomplikowaną maszyną. Ta dziwaczna i ciężka szafa jest w pewnym sensie „mądrzejsza” od swego twórcy — człowieka. To bowiem, na co najlepszy rachmistrz potrzebuje 8 godzin, wykonuje ona w ciągu zaledwie 3 godzin, które są zresztą w całości poświęcone na notowanie wyników. Zasadę budowy „matematycznego robota” dość trudno jest po krótko wyjaśnić. Występuje tam szereg płyt obrotowych, ustawionych idealnie poziomo pod kątami zależnymi od wartości cyfrowych współczynników w równaniach. Wszystko jest tu wykonane z największą precyzją z bardzo trwałego i odpornego materiału. Błąd, jaki daje maszyna, przy wyliczaniu wartości pierwiastków (liczb 3 lub 4-o cyfrowych nie przekracza nigdy 1 proc., co jest bardzo niewiele dla większych rachunków technicznych.

Niemal jednocześnie inny Amerykanin, Allen H. Scholl, pracujący w laboratoriach RCA Manufacturing Co, skonstruował maszynę jeszcze mądrzejszą, opartą już na zasadach elektromechanicznych, w której „rachują” nie tarcze obrotowe i przekładnie, ale precyzyjne potencjometry. Maszyna rozwiązuje równania dowolnego rodzaju i stopnia w przeciwieństwie do pierwszej, która daje radę tylko równaniom liniowym (z niewiadomą w pierwszej potęgce).

## Coraz mniej przestępstw.

Według danych statystycznych ilość zameldowanych w roku ubiegłym Policji Państwowej w Polsce przestępstw zmniejszyła się znacznie we wszystkich niemal dziedzinach w porównaniu z r. 1937.

Wzrost przestępstw zanotowano jedynie w fałszerstwie — z 6.374 do 6.395, natomiast w innych działach nastąpiło stosunkowo duże polepszenie. I tak za opór władzy zanotowano w 1938 r. 4.837 wypadków, 1937 — 5.300, nawoływania do przestępstwa — 2.356, — 2.367, świadome puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy — 862, — 1.102, podpalenia — 2.238, — 2.542, zabójstwa dokonane — 1.575, — 1.658, zabójstwa usiłowane — 1.445, — 1.656, ciężkie uszkodzenia ciała — 17.231, — 18.416, rozboje — 2.002, — 2.228, kradzieże — 368.003, — 472.518, oszustwa — 24.429, — 27.077.

## Uniwersalny teatr.

Zdobyca trwała po Wystawie Światowej w Paryżu jest nowy olbrzymi gmach pałacu Trocadero, w tym zaś gmachu wielki nowoczesny teatr — Theatre National du Palais Chaillot. Monumentalna budowla teatru liczy 160.000 metrów sześciennych. Sala teatralna, mieszcząca z łatwością kilka tysięcy osób, została tak skonstruowana, iż może służyć zarówno do przedstawień teatralnych, operowych, dramatycznych, jak i koncertów, występów tanecznych, wyświetlania filmów, wreszcie jako sala kongresowa. Konstrukcja sali jest taka, iż sama widownia i scena mogą być zwężone lub rozszerzone, w zależności od rodzaju widowiska. Scena mierzy 35 m. szerokości i 13 metrów głębokości, widownia zaś — 40 metrów szerokości, 41,3 mtr. długości i 17 mtr. wysokości. Olbrzymie wymiary ma foyer. Zapadnia dla orkiestry może pomieścić 150 osób; w razie potrzeby pokrywa ją wysuwalna podłoga, tak, iż łączy się ona z proscenium poszerzając je o 9 metrów. Widownia posiada 2822 miejsca siedzące. W razie potrzeby rozmiary sali zostają zmniejszone w ten sposób, iż tylna, ruchoma ściana zostaje wysunięta naprzód; na widowni liczba miejsc zmniejszy się wówczas o 560.

## Spis ludności w Z. S. R. R.

Ujawnione zostały rezultaty spisu ludności ZSRR, dokonanego 17 stycznia b. r. Ogólna cyfra wynosi 170 milionów 126 tys. mieszkańców Rosji Sowieckiej. Cyfra ta pozostaje daleko w tyle za cyfrą ogłoszoną kilka lat temu, kiedy to obliczono w przybliżeniu ludność Rosji, opierając się na liczbie przyrostu naturalnego w sumie 3 milionów osób rocznie. Obecnie zaś, jeśli weźmie się za punkt wyjścia spis ludności z 26 grudnia 1926 roku, według którego Rosja liczyła wówczas 147 milionów mieszkańców, można stwierdzić bez trudności, iż przyrost naturalny wyniósł 23 miliony w ciągu 12 lat, co daje niecałe dwa miliony przyrostu rocznego. Jeśli chodzi o oblicze społeczne ludności Z. S. R. R. to pewną wskazówką dają cyfry przytoczone według spisu obecnego w porównaniu ze spisem 1926 roku. Otóż gdy w roku 1926 robotnicy oraz urzędnicy stanowili 17 proc. ogółu ludności, to w roku bieżącym stosunek ten wyraża się cyfrą podwojoną — 35 proc. Chłopi tworzą najliczniejszą grupę społeczną — 61 procent ogółu ludności. Armia, studenci, emeryci, etc — 4 procent.

## Fontanna kryształowa.

Wielkie szwedzkie zakłady szklarskie Orrefors wykończyły ostatnio odlew olbrzymiej fontanny kryształowej o wadze 6 ton. Dla ostatecznego wykonania tej kryształowej rzeźby zużyto ogółem 7 i pół ton kryształu. Fontanna ma kształt rafy koralowej szerokiej na 2 metry, a na 3 mtr. wysokości. Kryształowa fontanna została wysłana do Nowego Jorku, gdzie zdobić będzie w głównym wejściu pawilonu szwedzki na światowej wystawie. Fontanna oświetlona będzie wewnątrz elektrycznością oraz, dzięki specjalnym urządzeniom, wyrzucać będzie wokół wodę mieniającą się tęczą kolorów.

## Niedoszte konkurentki.

W roku 1832, po zatwierdzeniu w Anglii słynnego billu o reformie, znany inżynier, Trevithick, zaproponował uczczenie tego faktu przez wzniesienie wielkiej kolumny o wysokości 1000 stóp. Dnia 1 marca 1833 r. król angielski zatwierdził ten projekt, ale Trevithick umarł wkrótce. W r. 1876 odbyła się w Filadelfii wystawa światowa, Amerykanie przypomnieli sobie wówczas projekt angielski i postanowili wybudować wieżę 300-metrową. W ostatniej chwili zrezygnowali jednak, zadawalając się wzniesieniem obelisku w Waszyngtonie wysokości 169 mtr.

## Szwecja dba o rozwój lotnictwa.

W Szwecji zastosowano i wprowadzono w życie od niedawna nową oryginalną metodę zbierania funduszy na kształcenie lotników cywilnych i stworzenie w ten sposób kadry rezerwy dla lotnictwa wojskowego. W październiku ub. r. wydał Królewski Klub Lotniczy odezwę do najszerzych sfer społeczeństwa, nawołując do zbierania funduszy w celu kształcenia lotników; w odezwie zaznaczono, iż klub uważa za najlepszą i najłatwiej prowadzącą do celu drogę zapisywanie się na listy t. zw. chrześnych ojców, którzy wniosą po 1500 koron, co jest sumą wystarczającą na pokrycie kosztów wykszolenia kandydata na lotnika. Odezwa spotkała się z dobrym przyjęciem i sto osób wniosło żądane sumy; wśród tej setki znalazło się również kilkanaście większych firm handlowych, które „adoptowały” po jednym kandydacie-lotniku. Każdy ze 100 „chrześnych” otrzymuje tytuł „flygarfarbror” i każdemu z nich przydziela się lotnika, z którym pozostaje w kontakcie przez czas szkolenia. Kurs lotniczy obejmuje 25 godzin ćwiczeń praktycznych na aparatach, które wypożyczają w tym celu związki i kluby lotnicze. Dalej zaś odbywa lotnik co roku 7-godzinny kurs przeszkoleniowy w miarę istniejących środków materialnych. Kandydaci muszą się rekrutować spośród mniej zamożnych sfer, wiek ich nie powinien przekraczać 24 lat. — Kto wie, czy, gdyby u nas wprowadzono podobną próbę, nie znalazło by się 100 mecenasów „sztuki lotniczej”, którzy jako „ojcowie chrześni” wychowali by nowe kadry lotników. Warto pomyśleć o tym. Warto by i zrealizować...

## Mówiące liczniki.

Fabrykanci samochodów starają się zabezpieczyć klientów przed wypadkami. Oryginalnym niewątpliwie wynalazkiem okazały się mówiące liczniki, wprowadzone przez jedną z wielkich fabryk amerykańskich. Wynalazek polega na tym, że z licznika wydobywają się słowa przestrogi, nagrane na płytę. Gdy szybkość osiąga 60-ciu kilometrów na godzinę, głos zapowiada: „Uwaga, szybkość ta nie jest dozwolona w miastach i miasteczkach”. Przy 75 — klm. głos staje się surowszy: „Jesteś jeszcze panem swego wozu, ale uważaj!”. Przy stu kilometrach licznik krzyczy: „Od tej chwili jesteś całkowicie odpowiedzialny za wszystko, co może nastąpić”. Wreszcie, kiedy szybkość dochodzi do 120 kilometrów na godzinę, wydobywa się z licznika ponury głos „Błagam Boga o spokój dla Twojej duszy”.

## O białe rękawiczki.

Od lat toczy się w magistracie paryskim wojna pomiędzy zwolennikami białych rękawiczek dla policjantów, regulujących ruch, a przeciwnikami tej „maskarady”. We wszystkich stolicach świata policjanci regulujący ruch, mają jakieś szczególne oznaki: w Belgii noszą wszyscy białe kaski, w Warszawie noszą mankiety, w Londynie białe rękawiczki. Paryż jest jedyną stolicą, gdzie policjanci zadawalają się paleczką. Po raz dziewiąty debatowano nad tym zagadnieniem w paryskiej radzie miejskiej. Zwolennicy białych rękawiczek znaleźli się w mniejszości, zdobyli bowiem tylko 23 głosy, podczas gdy przeciwnicy zdobyli 53 głosy. Między tymi ostatnimi znalazł się także prefekt policji.

## Obwieszczenie.

Rozporządzenie Wojewody Pomorskiego z dnia 18. I. 1939 r. (Pom. Dz. Woj. Nr 5, poz. 23) rozciągnęło na obszar gminy miejskiej Nowe moc obowiązującą rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31. X. 1938 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu o zapobieganiu powstawania i rozszerzania się pożarów w budynkach (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 590), które brzmi:

§ 1.

Przepisom rozporządzenia niniejszego podlegają wszelkie budynki mieszkalne, przeznaczone do użytku publicznego, mieszczące zakłady użyteczności publicznej, oraz budynki mieszczące lokale urzędowe, biurowe, przemysłowe, handlowe, składy itp.

§ 2.

Zabrania się przechowywania i gromadzenia na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychów budynków wymienionych w § 1 jakichkolwiek materiałów łatwopalnych, a w szczególności: słomy, trawy morskiej, drzewa, wałny drzewne, wiorów drzewnych, papieru, szmat, olejów mineralnych, celulozoidu itp. oraz przedmiotów wykonanych w całości lub w przeważającej części z takich materiałów.

§ 3.

Zabrania się przechowywania i gromadzenia na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychów, w korytarzach piwnicznych, klatkach schodowych, przejściach i przejściach w budynkach wymienionych w § 1 jakichkolwiek przedmiotów w sposób utrudniający przejazd lub przejście.

§ 4.

Wszelkie przedmioty, znajdujące się na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychów, w korytarzach piwnicznych, klatkach schodowych, przejściach i przejściach w budynkach wymienionych w § 1, powinny być tak przechowywane, aby mogły być niezwłocznie usunięte z tych pomieszczeń do innych części budynku.

§ 5.

Obowiązek przestrzegania przepisów §§ 2, 3 i 4 ciąży:

1. jeśli chodzi o pomieszczenia, których używanie związane jest z jednym mieszkaniem — na głównym lokatorze tego mieszkania,

2. we wszystkich innych wypadkach — na właścicielu budynku lub osobie zarządzającej budynkiem, jeśli właściciel osobiście tego zarządu nie sprawuje.

§ 6.

Przepisy § 2 nie dotyczą budynków, jeżeli konstrukcja dachów tych budynków są wykonane z żelazobetonu, o grubości płyty co najmniej 8 cm., lub z żelaza, pokryte płytami o tej samej wytrzymałości na przebicie, a stropy tych budynków są wykonane w całości z materiałów ogniodpornych.

Podając powyższe do publicznej wiadomości, Zarząd Miejski wzywa wszystkich zainteresowanych do ścisłego wykonania cytowanego rozporządzenia w terminie 14-dniowym. W tym samym terminie należy przygotować na strychach sprzęt przeciwpożarowy w ilości odpowiadającej potrzebom i warunkom obrony budynku. W szczególności należy przygotować i umieścić na stałe na strychach kilka skrzyń z piaskiem i łopatami oraz naczyń z wodą.

Po upływie określonego terminu organa straży pożarnej przeprowadzą kontrolę wykonania zarządzenia.

Winni niestosowania się do powyższych zarządzeń ulegną w myśl art. 47 pkt. 2 ustawy z dnia 13. III. 1934 r. o ochronie przed pożarami i innymi klęskami (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 365) karze grzywny do 500 zł, lub karze aresztu do dni 14, lub obu karom łącznie, o ile za czyn nie grozi kara surowsza. Nowe, dnia 6 kwietnia 1939 r.

(—) Kuchozyński, Burmistrz.